

prof. Jelena Korolowa
Uniwersytet Dyneburski (Daugavpils Universitāte, Łotwa)
Instytut Nauk Humanistycznych i Społecznych

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Magdaleny Grupy-Dolińskiej pt. *Zasób frazeologiczny gwary staroobrzędowców w Polsce*

Praca doktorska Magdaleny Grupy-Dolińskiej jest współczesnym, nowatorskim i aktualnym opracowaniem frazeologii gwarowej staroobrzędowców. Społeczność ta pojawiła się w Rzeczypospolitej już na przełomie XVII i XVIII w., a obecnie zamieszkuje na Suwalszczyźnie, Augustowszczyźnie i Mazurach. W ten sposób „bohaterami” rozprawy stali się staroobrzędowcy z trzech różnych regionów współczesnej Polski.

Zamknięty charakter życia starowierców, ich wielowiekowa izolacja, szczególne tradycje religijne, prześladowania ze strony oficjalnych władz na przestrzeni dziejów, wpłynęły na dążność do samoizolacji od reszty społeczeństwa, ponieważ, moim zdaniem, już na poziomie genetycznym społeczność ta zawsze odczuwała lęk przed „obcymi”: władzą, innowiercami, badaczami... Takie postawy utrudniały uczonym zdobycie obiektywnych informacji nt. różnych aspektów życia staroobrzędowców. Po transformacji politycznej przedstawiciele różnych dyscyplin, w tym także językoznawstwa, masowo zainteresowali się tą problematyką, która w latach komunizmu znajdowała się na indeksie. Staroobrzędowcom poświęcono wiele prac utrzymanych w różnych paradygmatach i zróżnicowanych tematycznie, w zakresie ich historii, zachowywanych tradycji wyznaniowych i folklorystycznych, socjalizacji w różnych krajach i społeczeństwach, umiejętności zachowania podstawowych wartości życiowych w epoce wszechobecnej globalizacji. Ich doświadczenie w tym zakresie okazało się bezcenne i pożądane we współczesnym społeczeństwie. W tym kontekście rozprawa Magdaleny Grupy-Dolińskiej, choć Autorka nie stawiała przed sobą takiego celu, stała się cennym źródłem wiedzy dla badaczy różnych aspektów staroobrzędowstwa.

Specyfika badanego zjawiska wymaga zmierzenia się z wieloma problemami, które pozornie nie są związane z analizą frazeologii, jak choćby znajomość wielu aspektów życia i historii starowierców. W efekcie badania nabrały interdyscyplinarnego charakteru i stanowią istotny wkład w różne dziedziny humanistyki.

Głównym celem Doktorantki było dokonanie holistycznej i systematycznej charakterystyki zasobów frazeologicznych staroobrzędowców: «задокументировать уникальный разноязычный фразеологический материал и определить происхождение отдельных единиц, входящих в говоры старообрядцев Польши, исходя в основном из их

формы и значения» (s. 237). Okazuje się, że do tej pory nie prowadzono tego typu konsekwentnych, całościowych i wieloaspektowych badań frazeologii mieszkających w Polsce starowierców. W tej dziedzinie istnieją luki o charakterze czasowym oraz dotyczące materiału językowego. Zwrócenie uwagi na zasoby frazeologiczne, stanowiące przedmiot dysertacji, jest nie tylko uzasadnione i aktualne, ale również bardzo interesujące z punktu widzenia wielopoziomowych i wieloaspektowych badań starowerskiego dialektu i jego nosicieli; przecież frazeologia odzwierciedla nie tylko obraz i swoisty sposób postrzegania otaczającej ich rzeczywistości, ale również kulturę, ponieważ wszelkie formy języka i kultury uwarunkowane są tym samym obrazem świata. W tym wypadku jest obraz świata staroobrzędowców jako szczególnej etnokulturowej i etnokonfesjonalnej rosyjskiej wspólnoty funkcjonującej w diasporze, co podkreśliła Autorka. Nowatorski charakter dysertacji Magdaleny Grupy-Dolińskiej wynika również z dotychczasowego braku badań nie tylko frazeologii starowierców, szczególnie tych żyjących poza granicami Rosji, ale i braku badań rosyjskiej frazeologii dialektalnej jako takiej.

Uwzględnienie wyspowego charakteru gwar staroobrzędowców i momentu uzyskania tego statusu (jak stwierdza Doktorantka – w okresie międzywojennym i po II wojnie światowej w związku ze zmianą granic i utratą kontaktów z macierzystymi dialektami rosyjskimi i ich nosicielami), geografii ich rozmieszczenia, czasu i miejsca, z którego emigrowali, wymaga od badacza zastosowania różnych metodologii, metod i podejść, wynikających z charakteru analizowanego frazeologicznego materiału językowego i nie pozwala ograniczyć się tylko do badań opisowych, porównawczych lub statystycznych. Przede wszystkim oznacza to konieczność wielopoziomowego zestawienia wszystkich gwar z dialektami pskowskimi i rosyjskim językiem literackim, a także porównania frazeologii polskich starowierców z polską dialektalną i literacką frazeologią, następnie białoruską, litewską i niemiecką.

Autorka korzystała z metod wywiadu i ankietowych, wykorzystując różne ich typy: tematyczne oraz opisowe. Chciałabym zauważyć, że można było zaproponować do określenia znaczenia i interpretacji „zapomnianych frazeologizmów” spis frazeologizmów ze *Słownika gwary staroobrzędowców* Irydy Grek-Pabisowej i Ireny Maryniakowej (s.8), których znaczenia, jak stwierdza Doktorantka, nie da się już ustalić (s. 87). Ten zbieg mógłby zwiększyć zasoby analizowanych frazeologizmów oraz pomóc dostrzec dynamikę JF w zakresie semantyki, składu leksykalnego i struktury.

Dla osiągnięcia wyznaczonych w rozprawie celów Autorka stosuje różne podejścia (s. 10-11). Współczesna teoria wymaga holistycznego postrzegania pochodzenia i funkcjonowania JF. Możliwości rozwiązania wielu kwestii dotyczących różnojęzycznych JF należałoby szukać w funkcjonalnym paradygmacie antropocentrycznym. Według niego człowiek znajduje się w

centrum ludzkiego wszechświata i w centrum systemu leksykalnego języka. Podejście to jest charakterystyczne dla rosyjskiej dialektologii od czasów A. A. Szachmatowa i funkcjonowało wówczas jako dialektologia etnograficzna, choć oficjalnego uznania w rosyjskim językoznawstwie doczekało się znacznie później.

Ponadto badania mają charakter socjologiczny, ponieważ przedmiotem badań jest określona grupa socjologiczna, o charakterze wspólnoty etnokonfesjonalnej – są to rosyjscy starowiercy, mający wspólną historię, kulturę, mentalność, język i obszar zamieszkania.

W badaniach Magdaleny Grupa-Dolińskiej stosowana jest także perspektywa socjopsychologiczna, ponieważ zgłębia ona jednostkowe procesy psychologiczne w procesie wyboru języka w konkretnych sytuacjach komunikacyjnych. Dzięki temu doszła do wielu interesujących wniosków i mogła potwierdzić wnioski swoich poprzedników, np. stwierdzony przez S. Grzybowskiego i M. Głuszkowskiego wpływ wieku na wybór JF przez nadawcę (przedstawiciele starszego pokolenia częściej wybierają frazeologizmy rosyjskie, podczas gdy młodzież skłania się kupolskiemu kodowi językowemu, s. 38). W ten sposób w dysertacji staroobrzędowcy postrzegani są jako twórcy, nosiciele i użytkownicy nie tylko rodzimego dialektu, ale również polskiego języka literackiego i polskich gwar, a często także języka białoruskiego i niemieckiego, a w najmniejszym stopniu – również litewskiego. W efekcie praca Magdaleny Grupa-Dolińskiej ma charakter wieloaspektowy i wielostronny, a także ukazuje funkcjonowanie w społeczności staroobrzędowców frazeologii różnych języków.

Zachowanie przez prostych starowierców rodzimego dialektu oraz opanowanie języka polskiego, a na Mazurach także niemieckiego, to ciekawe i powszechne w badanej społeczności zjawisko. Dwu-, a nawet trójjęzyczność u mieszkańców wsi, którzy stali się „przymusowymi” poliglotami jest samo w sobie zjawiskiem unikalnym i wymaga szczególnej uwagi, wypracowania odpowiednich ram teoretycznych i przedstawienia wyników badań na forach naukowych.

Gwary wyspowe od dawna są przedmiotem zainteresowań dialektologów, ale nikt do tej pory nie podjął równie wielostronnych badań w zakresie funkcjonowania dialektalnych JF. W oparciu o konkretny materiał językowy w rozprawie szczegółowej analizie poddane zostały cechy języka poszczególnych pokoleń, sytuacja społeczno-językowa i społeczno-kulturowa „polskich” starowierców, specyfika i charakter polskich wpływów, a także białoruskich, litewskich i niemieckich na gwarę staroobrzędowców w Polsce, a także sposoby zachowania frazeologii gwar rosyjskich w otoczeniu obcym pod względem językowym, kulturowym i wyznaniowym. To właśnie żywy terenowy materiał językowy w połączeniu z holistycznym ujęciem teoretycznym sprawia, że rozprawa Magdaleny Grupy-Dolińskiej jest unikalna i rzuca nowe światło na metodykę badań gwar wyspowych, pozwalając odejść od deklaracyjnych

stwierżeń, które nie znajdują potwierdzenia w materiale językowym, tak częstych w pracach naukowych w tym zakresie.

Praca składa się ze wstępu, sześciu rozdziałów, zakończenia, aneksu zawierającego kompletny omawiany w rozprawie materiał frazeologiczny, bibliografii. Pod względem merytorycznym struktura jest w moim odczuciu wyczerpująca i nie budzi żadnych zastrzeżeń.

Korpus nagrań obejmuje ok. 400 godzin rozmów ze staroobrzędowcami o różnej tematyce. Materiał wyekscerpowany został z nagrań wywiadów przeprowadzonych w latach 1999-2018 przez pracowników naukowych, doktorantów i studentów Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu pod kierownictwem prof. Stefana Grzybowskiego. Frazeologizmy zaczerpnięte zostały także z Aneksu do monografii Irydy Grek-Pabisowej *Rosyjska gwara starowierców w województwa cholsztyńskim i białostockim* (1968) oraz ze *Słownika gwary starowierców mieszkających w Polsce* (1980) autorstwa Irydy Grek-Pabisowej i Ireny Maryniakowej (s. 8).

Co bardzo ważne, Doktorantka osobiście uczestniczyła w ekspedycjach, podczas których zbierała materiał do swoich badań. Dzięki zdobytemu w ten sposób doświadczeniu i zgromadzonemu materiałowi terenowemu wykorzystuje nie tylko wymienione w bibliografii źródła, ale również własny materiał. W pracy zostały wykorzystane wszystkie słowniki niezbędne do analizy porównawczej JF oraz adekwatne źródła internetowe. Bazę źródłową należy uznać za pełną oraz odnotować konsekwencję i drobiazgowość w jej kompletowaniu.

Zgromadzony materiał frazeologiczny, jak już wspomniano, porównany został z danymi udokumentowanymi w dostępnych słownikach. Część jednostek, których nie notowały słowniki, znalazło potwierdzenie w szerokich zasobach Internetu (s. 8).

W pierwszym rozdziale „Staroobrzędowcy – rys historyczno-kulturowy” Autorka opisała migrację staroobrzędowców na ziemię polskie i historię ich osadnictwa w Polsce. Rozdział dzieli się na cztery podrozdziały: Historia powstania ruchu staroobrzędowego; Losy staroobrzędowców na ziemiach polskich; Kultura staroobrzędowców w polskim otoczeniu; rozmieszczenie i liczebność staroobrzędowców w polsce.

Co ważne, Magdalena Grupa-Dolińska wskazała konkretne przykłady zmian wprowadzonych w prawosławnej obrzędowości przez patriarchę Nikona: „zmiana pisowni imienia Jezus (*Иисус* zamiast *Исус*) i liczby prosfor używanych podczas nabożeństw (pięć zamiast siedmiu) (Iwaniec 1977: 28-29; Riasanovsky, Steinberg 2009: 206), a także zamiana dwupalcowego znaku krzyża (*двуперстие*) na trójpalcowy, zmiana kierunku procesji „zgodnie z ruchem słońca”, ze wschodu na zachód (*хождение посолонь*) na procesję w kierunku przeciwnym do ruchu słońca oraz trzykrotne (zamiast dwukrotnego) śpiewanie „Alleluja” (*сугубая аллилуя*) (Grek-Pabisowa 1958/1999: 36) (s. 17)”. Przytoczony fragment stanowi

ilustrację stylu pracy Magdaleny Grupa-Dolińskiej, ukazując charakterystyczną dla Doktorantki maksymalną konkretność, szczegółowość oraz odsyłacze do wszystkich niezbędnych źródeł (w samym I rozdziale jest aż 85 odwołań do różnych pozycji). W rozprawie są odwołania do prac autorów polskich, rosyjskich, białoruskich, ukraińskich, litewskich, słowackich oraz cytaty w językach źródłowych, co w istocie nadaje pracy charakteru encyklopedycznego, niezwykle przydatnego dla badaczy zainteresowanych daną problematyką. Autorka mogła w ten sposób wykorzystać w swojej dysertacji wszystkie najważniejsze osiągnięcia współczesnej nauki w danym zakresie, np. pojęcie matrycy (s. 177-178), nie tylko zmiany językowej i przełączania kodów, ale również zlania się języków w jeden system (s. 34). Podczas analizy konkretnych przykładów językowych Doktorantka dokonywała wyjaśnienia tych pojęć, np. za P. Muyskenem rozróżnia w pracy trzy typy mieszania kodów: wtrącający, alternujący i kongruentnie leksykalizowany, (s. 178). W ten sposób informacja o poszczególnych teoriach w pierwszych rozdziałach nie kończyła się po prostu do ich późniejszej aplikacji do konkretnego materiału językowego, ale prowadziła do doprecyzowania i konkretyzacji, co sprawia, że rozprawa staje się badaniem wielopoziomowym i ułatwia czytelnikowi podążanie za procesem analizy na jej późniejszych etapach.

Jednak nie ze wszystkimi stwierdzeniami Autorki można się w pełni zgodzić, przede wszystkim ze względu na brak omówienia niektórych zagadnień i istnienia w nauce takich problemów, które nie doczekały się do tej pory ostatecznego wyjaśnienia. Rozwiązanie tych kwestii nie było zadaniem Doktorantki, ale według mnie należałoby w tych wypadkach wspomnieć o istniejących niejednoznacznościach. Uwaga ta dotyczy np. podanej przez Autorkę informacji, że staroobrzędowcy mówili gwarą pskowską. Skoro badana grupa to pomorcy (emigranci z Kraju Ołonieckiego), fiedosiejewcy (emigranci z regionu nowogrodzkiego), w ich mowie można znaleźć także ślady gwar północnorosyjskich. Gwara pskowska należy do strefy środkowowielkoruskiej, co znaczy, że ma też cechy południworosyjskie. Ponadto, są to gwary północno-zachodnie, a więc zawierające cechy kilku stref dialektalnych: zachodniej, północno-zachodniej i południowo-zachodniej. Należałoby w takim układzie zauważyć, że kwestia pskowskiego pochodzenia starowierskich gwar w Polsce jeszcze nie została ostatecznie wyjaśniona i w związku z brakiem wiarygodnych danych archiwalnych zarówno historia, jak i cechy językowe badanej gwary również nie zostały do tej pory w sposób wystarczający zbadane i opisane.

Autorka wspominała, że jest to gwara z okolic Wielkich Łuk, ale na tamtym terenie spotykane były również gwary współczesnego powiatu Newelskiego i Siebieżskiego, tworzących strefę pograniczną z Białorusią. Pisząc o gwarach wielkołuцьkich należałoby chyba odnieść się do konkretnego okresu historycznego, który Doktorantka miała na myśli. Poza tym

dialektologia z czasów A. A. Szachmatowa ma charakter historyczny, odnoszący się do określonego, wcześniejszego okresu. To właśnie A. A. Szachmatow w niezrównany sposób stosował w dialektologii metodę porównawczą, uważając ją za podstawową dla tej dziedziny i w jego rozumieniu była to właśnie dialektologia historyczna. Należałoby sobie życzyć, by swoich dalszych badaniach Doktorantka w większym stopniu uwzględniała osiągnięcia historycznej dialektologii arealnej, zgodnie z którymi „южнопсковский ареал сохранил самые древние следы человеческой культуры на территории области. В XI-XIII вв. здесь же прошли границы Смоленского и Полоцкого княжеств, в XIV-XVII вв. – Великого княжества Литовского, позднее Польско-Литовского государства, Речи Посполитой, Псковского феодального княжества (1348–1510 гг.)” (Н. В. Большакова, «Исследование южнопсковских говоров в контексте лингвогеографических и этнолингвистических проблем, W: Традиционный этнокультурный и языковой ландшафт Витебско-Псковского пограничья в конце XIX – начале XXI вв. Библиографический указатель. Псков. 2017, s. 157). Istotne jest ponadto stwierdzenie nt. szczególnego charakteru ziem pskowskich, które zdaniem A. S. Gerda wraz z Moskwą, Kijowem, Pskowem i Nowogrodem zachowały swoją rolę i tradycje, a chciałoby się dodać, że również cechy językowe, od średniowiecza na przestrzeni 4–5 stuleci (A. С. Герд, Славянская историческая диалектология и история регионального языка. W: Язык и культура. Памяти Никиты Ильича Толстого. Т. I, М., 1998, s. 83).

Oprócz tego w rozprawie Magdaleny Grupa-Dolińskiej znajdujemy informację o przybyciu staroobrzędowców do Polski z Litwy, choć w literaturze są również dane, świadczące o tym, że część z nich pochodziła z Łatgalii: „Присоединение Латгалии в 1772 г. и Курземе в 1795 к Российской Империи первоначально вызвало отток старообрядцев. Некоторые из них бежали далее в Польшу и даже в Пруссию. Но многие возвращались обратно” (В. Барановский, Г. Поташенко, Староверие Балтии и Польши, s. 360). Łatgalskie ślady we frazeologii staroobrzędowców są w moim odczuciu całkiem wyraźne: *Спасибо за обед, что поел дармоед; наговорить мех и торбу; старый волк (не старый бык), напиться как конь* (o stanie upojenia alkoholowego); *баню ругают, а лужи грязи оставляют, грязь не сало – высохла, отстала* itd.

Zdaniem T. S. Ganienkowej, «основной путь миграции проходил через территорию современных Латвии, Литвы, Белоруссии» (Т. С. Ганенкова, О языке старообрядцев Польши: прошлое и настоящее. W: Русский язык и народная традиция старообрядцев зарубежья. Москва, 2019, s. 166). Warto także zauważyć, że w powiecie rzeżyckim (Rezekne) jest miejscowość Wojnowo, co każe przypuszczać, że zbieżność toponimów z lokalizacją Monastyrу Św. Trójcy w Wojnowie w Polsce nie jest przypadkowa. Twierdzi tak również A. A. Zawarina, odwołując się do licznych źródeł, w tym także tych cytowanych przez Magdalенę

Grupę-Dolińska: „Русские деревни в Пруссии – Войново, Онуфриево, Иваново, Мостишки, Пески, Галково и другие были основаны в конце 20-ых гг. XIX века выходцами из Латгале, Сувалкии, Сейненщины и Августовщины” (А. А. Заварина, Латгальские староверы. Историко-этнографические очерки разных лет, Рига, 2019, s. 45).

Rozdział drugi „Sytuacja językowa staroobrzędowców” poświęcony jest sytuacji językowej staroobrzędowców w Polsce, współczesnemu stanowi ich gwary, a także występującej w niej interferencji, problemom bilingwizmu, dyglosji, prymarności i sekundarności języków oraz specyfice gwary wyspowej. Na s. 29 Autorka przedstawia cechy charakterystyczne gwar starowierców w Polsce. Patrząc na dialektalną charakterystykę rosyjskiej gwary staroobrzędowców jako emigrantów z ziemi pskowskiej z punktu widzenia współczesnej geografii lingwistycznej, możemy dostrzec, że cechy te mają bardzo szeroki zasięg, wychodzący daleko poza granice dawnych gwar pskowsko-nowogrodzkich. Dotyczy to np. stopnia wyższego z sufiksem *-oš-* występującego w okolicach Pskowa, Wielkich Łuk i Toropca. Synkretyzm form *dop.* i *cel.* do formy *cel.* u rzeczowników r.ż. na *-a* jest charakterystyczne dla gwar zachodnich środkowo- i północnowielkoruskich. Drugi pełnogłos występuje w gwarach pskowskich, nowogrodzkich i ładogo-tichwińskich.

Skłonności do uproszczeń i ujednolicenia podstaw słowotwórczych w gwarach starowierców w Polsce nie ograniczają się tylko do prejotacji zaimków osobowych *jon, jany* itd., które Autorka przytacza za L. L. Kasatkinem (s. 30) (jest to cecha występująca także w innych gwarach południowo- i środkowielkoruskich, a także w języku białoruskim), ale obejmują również formy czasu teraźniejszego czasownika *moč'*: *mogu, mog'eš, mog'et, mog'em, mog'et'e* (izoglosy rozpowszechnione w północno-zachodniej części Rosji w gwarach pskowskich) oraz akcentowanych końcówek celownika i narzędnika przymiotników i zaimków: *v molodym, v kak'im* (s. 29). (Dane o lokalizacji cech językowych według Atlasu Dialektologicznego Języka Rosyjskiego ДАРЯ zarejestrowane w ostatnich latach, a nie w jego pierwszym wydaniu można znaleźć w artykule T. S. Ganienkowej, s.169-191).

Należy odnotować, że Autorka podjęła się opisu sposobów wpływu międzyjęzykowego w zależności od kompetencji i etykiety językowej nosicieli gwary, intencji nadawcy, jego nastroju, temperamentu, nastawieniu na współpracę i zaufania do badacza (s. 81), przy uwzględnieniu faktu, że obecność osób trzecich, do których właśnie należy badacz, może być przyczyną błędów i zakłócenia obiektywności badania. Istnieją różne sposoby niwelowania negatywnego efektu obecności badacza i zwiększenia spontaniczności wypowiedzi, aby uczynić rozmowę bardziej naturalną i np. zapisać na dyktofon grupę, która dyskutuje na określony temat.

W związku z rozważanymi problemami bilingwizmu i dyglosji pojawiła się kwestia języka cerkiewnosłowiańskiego: w jakim stopniu opanowali go staroobrzędowcy, przynajmniej biernie, a także czy jest on włączony w układ wzajemnie na siebie wpływających języków.

Rozdział trzeci „Ewolucja badań nad frazeologią” dotyczy istoty frazeologii i przyjętego przez Autorkę – wynikającego ze specyfiki badań – szerokiego rozumienia frazeologii jako takiej z uwzględnieniem niewielkich form folklorystycznych, paremii i metafor.

Pojawia się tu pytanie z zakresu regionalnej frazeologii ogólnorosyjskiej, czy istnieją dialektalne JF, składające się wyłącznie z elementów ogólnoludowych (u łatgalskich staroobrzędowców: *Все свои да наши. Здесь вам не тут*), ale mające czysto regionalny charakter? Czy doktorantka byłaby w stanie wskazać takie JF w swoim materiale i przypisać do któregoś z wyróżnionych przez siebie typów?

W czwartym rozdziale „Uwagi dotyczące badań nad frazeologią gwary staroobrzędowców” przedstawiona została specyfika JF mieszkających w Polsce starowierców, a w szczególności wariantywność, oboczności i zniekształcenia formy JF. W kontekście problemów z gromadzeniem materiałów można doradzić Autorce zastosowanie obserwacji uczestniczącej, w ramach której badacz powinien stać się dla informatorów „swoim” i obserwować ich życie w dłuższej perspektywie czasowej.

Chciałabym zauważyć, że dosłowne tłumaczenie paremii (jak określa to Autorka „rozkładanie na czynniki pierwsze” (s. 67)”, jak w przypadku przysłów i porzekadeł zarejestrowanych u staroobrzędowców w Łatgalii, jest w ogóle charakterystyczne dla tej grupy etnokonfesjonalnej. Starowiercy chcą wytłumaczyć znaczenie paremii, przede wszystkim „prostoliniijnych i monologicznych «прямолинейных и монологических»” (S. M. Tołstaja), żeby uczynić je zrozumiałymi i dostępnymi dla otoczenia, ponieważ wypełniają one funkcję zakazów i nakazów, reglamentujących całe życie staroobrzędowców. Wspomniane zakazy i nakazy w taki sam sposób, jak przysłowia i porzekadła, stanowią zwięzły, obrazowy, ekspresywny i emocjonalny, a więc łatwy do zapamiętania sposób transmisji pamięci kulturowej, związanej z tradycjami staroobrzędowstwa.

W piątym rozdziale „Frazeologia rodzima (rosyjska ogólna i gwarowa) w gwarze staroobrzędowców w Polsce” opisana została frazeologia „polskich” starowierców, zarówno ogólnorosyjska, jak i dyferencyjna. Całość materiału weryfikowanego w słownikach została drobniaczkowo opatrzona przypisami, choć w moim odczuciu Słownik W. Dala nie został w tym względzie w pełni wykorzystany, a to dzięki niemu możemy wyjaśnić geograficzne i chronologiczne pochodzenie leksemów wchodzących w skład JF i ustalenia kanonicznej postaci JF, co stanowi bardzo trudne zadanie, wymagające odwołania nie tylko do słowników

historycznych, ale i etymologicznych. Choć w rzeczy samej zadanie to udało się Doktorantce wypełnić przy wykorzystaniu szerokiej bazy słownikowej i innych źródeł leksykograficznych.

Rozdział szósty służy omówieniu „Obcojęzycznych elementów we frazeologii gwary staroobrzędowców w Polsce”. Rozpatrywane są w nim kwestie wpływu języka polskiego i jego gwar, języka białoruskiego, niemieckiego i litewskiego na język „polskich” starowierców. Analizie poddane zostały rezultaty tego wpływu: kalki, półkalki, hybrydy, okazjonalizmy i procesy zachodzące podczas kontaktu języków: przełączanie i mieszanie kodów. Najwyraźniej obowiązuje tu zasada dążenia do innowacji i odnawiania. Jak zauważono, językowym uniwersalium jest odnawianie zasobów frazeologicznych języka literackiego na bazie własnych środków, a w wypadku dialektów – poprzez zapożyczenia.

W Zakończeniu przedstawione zostały rezultaty badań. Jak można zauważyć, mimo mnogości publikacji i założeń teoretycznych w lingwistyce brakuje prac obejmujących całość dialektalnych zasobów frazeologicznych gwary wyspowej; prac, w których byłoby zastosowane systematyczne podejście do JF w gwarze wyspowej i wyjaśnione zasady organizacji tych zasobów. Autorce udało się wypełnić tę lukę w odniesieniu do gwar staroobrzędowcy na terenie Polski bez zarzutów.

Warto nadmienić, że uwarunkowania wewnątrzjęzykowe sprawiają, iż okazjonalizmy i najbardziej ekspresywne JF mają największe szanse na przetrwanie ze względu na swoją ekspresywność i nowatorstwo, a JF z wewnętrzną formą są samowystarczalne.

Wariantywność w formach *работать за чашку сына/суну* nie wychodzi poza ramy rosyjskiego języka literackiego, a w paremii *Скажи лучшие подушки, чем подружки* – zachodzą tylko zjawiska fonetyczne – brak charakterystycznych dla dialektu procesów morfologicznych, ponieważ dotyczą sylab nieakcentowanych (s. 158).

Do niewątpliwych zalet Doktorantki należy umiejętność nie tylko prowadzenia analiz, ale i uogólniania ich rezultatów oraz wyszukiwania prawidłowości wraz z ich ekstrapolacją.

Przedstawione w recenzji uwagi mają przede wszystkim charakter rekomendacji i są zorientowane na prace naukowe Autorki w przyszłości. Na przykład, uwzględnienie perspektywy arealnej pozwoliłoby na przeniesienie badań na poziom ogólnosłowiański.

Praca pt. *Zasób frazeologiczny gwary staroobrzędowców w Polsce* Magdaleny Grupy-Dolińskiej zasługuje na najwyższą ocenę i publikację w formie monografii. W tym wypadku dobrym posunięciem byłoby dołączenie tabel, wykresów i map w celu graficznej ilustracji omawianych problemów.

Rozprawa stanowi w pełni samodzielne badanie naukowe, ma niewątpliwie znaczenie praktyczne w zakresie analizy wzajemnych wpływów rosyjskiej frazeologii rodzimej i zapożyczanej, określania zakresu zasobów własnych i obcych we frazeologii gwarowej

„polskich” staroobrzędowców, sposobów dopasowania elementów własnych do obcych, a także aktualnego w lingwistyce zagadnienia wzajemnych relacji JF pochodzących z różnych języków.

Do obiegu naukowego został wprowadzony solidny i rzeczowy dialektalny materiał frazeologiczny, doskonale udokumentowany, poparty argumentami i poddany analizie z punktu widzenia współczesnej socjolingwistyki i dialektologicznej frazeologii. Wnioski o charakterze teoretycznym zostały solidnie uzasadnione, co było zasługą całościowego charakteru badań i zastosowanych przez Autorkę zróżnicowanych metod analizy. Przeprowadzone przez Doktorantkę analizy pozwalają na przedstawienie rzeczywistej sytuacji wyspy gwarowej staroobrzędowców w Polsce ze współczesnym dyskursem naukowym. Rezultaty badań zostały przedstawione wystarczająco wyraźnie, jasno i w odpowiedni sposób uzasadnione, ponieważ wynikają z analitycznego potraktowania współczesnego stanu wiedzy teoretycznej w dyscyplinie i praktycznej analizy zebranego materiału, co sprawia, że wkład Autorki w badania w danej dziedzinie jest znaczący i nie ulega wątpliwości. Wszystko to wpływa na aktualność i istotność uzyskanych rezultatów, a oryginalność pracy wynika w znacznej mierze z kompleksowego ujęcia. Struktura rozprawy jest przemyślana i logiczna. Pod względem stylistyki i przejrzystości rozprawa nie budzi żadnych zastrzeżeń. **Wnoszę o dopuszczenie pracy dalszych etapów przewodu doktorskiego.** Zasluguje ona na najwyższą ocenę i publikację w języku polskim i rosyjskim. Jako monografia z pewnością znajdzie odbiorców wśród przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych i szeroki krąg czytelników zainteresowanych przyszłością wyspy gwarowej staroobrzędowców w Polsce. Tego typu badania są obecnie bardzo potrzebne nie tylko w polskim językoznawstwie i rusycystyce, ale również w slawistyce i bałtyście.

Jelena Jewgienjewna Korolowa
prof. Uniwersytetu Dyneburskiego



7 sierpnia 2020 r.